

## **Z przeszłości kościoła filialnego pod wezwaniem Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny w Szklarskiej Porębie Dolnej**

**autor: Przemysław Wiater**

W historii kościoła filialnego w Szklarskiej Porębie Dolnej odbijają się powikłane dzieje tak Dolnego Śląska, jak i Karkonoszy. Z kościołem tym jestem szczególnie związany jako mieszkaniec Szklarskiej Poręby Dolnej, a także przez parę wydarzeń, jakie miały miejsce w moim życiu.

Początki reformacji w Kotlinie Jeleniogórskiej są stosunkowo wczesne i sięgają lat dwudziestych XVI w. W Szklarskiej Porębie od XVI w. przez wiele dziesięcioleci wyznawcy religii rzymsko-katolickiej i protestanci wspólnie użytkowali późnogotycki kościół przy ul. Piastowskiej pod wezwaniem Matki Boskiej Różańcowej - dziś jest to nieczynna kaplica cmentarna. Takie wykorzystanie świątyni przez dwa wyznania dobrze świadczyło o tolerancji religijnej panującej wśród dawnych mieszkańców Dolnego Śląska.

Kontreformacja i lata wojny trzydziestoletniej 1618-1648 przyniosły śląskim protestantom znaczne ograniczenia w uprawianiu praktyk religijnych. Protestanci często siłą nawracani byli na wiarę rzymsko-katolicką, liczne gminy uległy rozwiązaniu, a pastory zostali wypędzeni. W Kotlinie Jeleniogórskiej pastory otrzymali miano "krzaczanych kaznodziejów" ze względu na niejawną charakter nabożeństw, które częstokroć były odprawiane w ustronnych, zalesionych miejscach.

W 1654 r. kościół w Szklarskiej Porębie został przywrócony katolikom, o czym świadczy data "1654" umieszczona na zworniku nad wejściem do świątyni, a protestanci zostali pozbawieni siedziby i miejsca religijnych praktyk. Przez kolejne dziesięciolecia protestanckie nabożeństwa w Szklarskiej Porębie odbywały się w sposób niejawną w prywatnych domach i na leśnych polanach. Dopiero zajęcie Kotliny Jeleniogórskiej w grudniu 1740 r. po wojnie z Austrią przez protestanckie Prusy zmieniło ten stan rzeczy. Już w 1742 r. członkowie gminy ewangelickiej w Szklarskiej Porębie wybudowali niewielki drewniany dom modlitwy położony powyżej dzisiejszej ul. Piastowskiej. Dnia 25 marca 1743 r. przybył tutaj pierwszy pastor Johann Christian Wiederauf.

Z dnia 18. 07.1754 r. pochodzi wystawiony we Wrocławiu dokument Fryderyka II Wielkiego dotyczący wyrażenia przez króla Prus zgody na budowę w Szklarskiej Porębie Dolnej murowanej świątyni ewangelickiej.

"Koncesja dla gminy Szklarska Poręba na wybudowanie nowego ewangelickiego domu modlitwy z kamienia.

My Fryderyk z bożej Łaski król Prus [...], suweren i najwyższy książę Śląska [...] czynimy wiadomym wszem i wobec: odpowiadając na najbardziej uniżoną prośbę gminy Szklarska Poręba leżącej w dobrach Chojnik należących do rodziny Schaffgotsch wyrażamy zgodę aby tutejszy ewangelicki dom modlitwy znacznie rozbudować ze zgromadzonych w dużej części przez tutejszą gminę materiałów budowlanych i udzielamy Naszego Najłaskawszego Władczego zezwolenia: wybudować nowy dom modlitwy, a mianowicie z kamienia, [...] jednakże przy możliwym oszczędzaniu na kosztach."

Nowy kościół wzniesiony został w latach 1754-86 według projektu i pod nadzorem Christiana Feistesza, inspektora budowlanego zarządu dóbr rodziny Schaffgotsch. Już dnia 9.11.1755 r., a więc w niewiele ponad rok od rozpoczęcia budowy, kościół został poświęcony. W 1759 r. w kościele zabrzmiały pierwsze organy.

Dalsza rozbudowa świątyni w Szklarskiej Porębie Dolnej prowadzona była w latach 1786 - 1787., o czym świadczy data "1786" wykuta na zworniku nad drzwiami prowadzącymi od strony północnej.

Dodatkowym wyposażeniem kościoła stały się zawieszony przed ołtarzem głównym wielki lichtarz misternie wykonany z bezbarwnego szkła ołowiowego, a ufundowany przez tutejszych hutników i szlifierzy, który powstał pomiędzy 1770 a 1790 r., drewniana chrzcielnica, kazalnica i liczne obrazy.

W 1821 r. Carl Anton Mallick (1783-1854) mistrz budowlany rodziny Schaffgotsch wybudował od strony zachodniej klasycystyczną wieżę przykrytą barokowym hełmem o podwójnej latarni. Wieża wyposażona została w trzy spiżowe dzwony подарowane w 1826 r. przez króla Prus Fryderyka Wilhelma III, które po raz pierwszy zadzwoniły w noc sylwestrową 1826/1827 r.

Do 1844 r. niewielki cmentarz przy kościele rzymsko-katolickim był używany przez obie parafie. W tym roku otwarty został dla członków gminy ewangelickiej nowy cmentarz, położony nieco powyżej kościoła. W 1885 r. został on rozbudowany o położoną wyżej część na rzucie trapezu i poświęcony 2 maja 1886 r. Na cmentarzu pochowanych zostało wielu wybitnych mieszkańców Szklarskiej Poręby, między innymi pisarz Carl Hauptmann, malarz Hanns Fechner, naukowiec Wilhelm Bölsche, hutnicy i zdobnicy szkła, ludzie związani z Karkonoszami i Górami Izerskimi. Cmentarz ten, wpisany do rejestru zabytków, można przyrównać jeśli chodzi o znaczenie do zakopiańskiej nekropoli na Pęksowym Brzysku. Dziś stan cmentarza jest bardzo zły. Poprzewracane nagrobki, otwarte krypty grobowe, zachwaszczone ścieżki. Po prostu wstyd. Problem ten przedstawiałem wielokrotnie władzom miasta, niestety bez rezultatu. Ciepłe słowa podziękowania należą się natomiast Panu Zbigniewowi Czekałowi, który widząc beczynność władz sam dba o porządek na terenie cmentarza.

Powrócę jednak do historii kościoła. W 1859 r. zostały ufundowane nowe organy kościelne zakupione w znacznej części ze skromnych datków wiernych i zostały wybudowane przez firmę braci Schlag ze Świdnicy. Organy zawierają 21 rejestrow muzycznych: 4 górne, 11 dolnych i 6 pedałów nożnych i zachowały oryginalny stół gry. Organy te służą do dziś.

W 1873 r. kościół otrzymał nowe dzwony odlane na rozkaz cesarza Wilhelma I z dział zdobytych podczas wojny francusko-pruskiej. Spiż pochodził z armaty i haubicy zdobytych podczas bitwy pod Beaumont dnia 30 sierpnia 1870 r. Największy z dzwonów ważył 1600, średni 900, a najmniejszy 500 kg. Jak zapisano przed ponad stu laty:

"[...] dzwony miały bardzo podobający się kształt i piękny, harmonijny dźwięk, a ozdobione zostały scenami alegorycznymi, arabeskami i napisami."

Na każdym z dzwonów znajdował się napis dziękczynny:

" Z francuskiej broni, zdobytej w sławnej i zwycięskiej wojnie 1870/71 od Niemiec dla synów wiernych do śmierci. Prezent od Najjaśniejszego Majestatu Najłaskawszego cesarza i króla Wilhelma I dla tutejszej kościelnej gminy ewangelickiej"

W 1883 r. grożąca zawaleniem wieża została przebudowana w kopułę iglicową i zaopatrzona w trójstronny zegar. W dniach 3 i 4 września 1892 r. odbyły się uroczyste obchody 150.-lecia kościoła połączone z odnowieniem wnętrza świątyni. W listopadzie 1913 r. w kościele zainstalowano ogrzewanie gazowe. W sierpniu 1917 r. w ramach ogólnonarodowej akcji pozyskiwania strategicznych surowców dla przemysłu wojennego Niemiec dzwony kościelne z kościoła parafialnego na Sowińcu i z kościoła ewangelickiego w Szklarskiej Porębie Dolnej zostały zdjęte z wież, wywiezione i przetopione na armaty. W 1922 r. członkowie gminy ewangelickiej ze Szklarskiej Poręby rozpoczęli zbieranie funduszy na nowe dzwony dla swego kościoła, które uroczyste zostały zawieszono 3 lipca 1924 r.

Dnia 13 maja 1934 r. na skwerku przed kościołem odsłonięty został pomnik 152 poległych mieszkańców Szklarskiej Poręby - ofiar I wojny światowej. Autorem projektu pomnika był rzeźbiarz Ernst Burckhardt z Drezna, brat Marthy Burckhardt, właścicielki pensjonatu Gertrud Oskar-Heim (dziś D.W. Volta, ul. Piastowska 52). Wykuty w miejscowym granicie pomnik

przedstawiał niemiecki hełm wojskowy w wieńcu z dębowych liści i miecz z pamiątkowym napisem. Sporych rozmiarów blok granitu (około 3 m. wysokości i 1,5 m. szerokości) nieodpłatnie przekazał Alfred Neumann, właściciel kamieniołomu w Szklarskiej Porębie. Przy uroczystym odsłonięciu pomnika obecne były wszystkie formacje miejscowej NSDAP, którym przewodził blacharz Richard Samborski.

Nowe dzwony w Szklarskiej Porębie Dolnej nie posłużyły zbyt długo. Dwa z nich, podobnie jak przed ćwierćwieczem, zostały zabrane w 1942 r. i wykorzystane były przez przemysł zbrojeniowy III Rzeszy. Po II wojnie światowej kościół zachował pierwotny wystrój wnętrza w stanie nienaruszonym i był używany przez parafię rzymsko-katolicką jako kościół filialny. Pomnik poległych został wysadzony, pobliski cmentarz popadł w ruinę. Po zamknięciu (a szkoda!) pobliskiej świątyni Matki Boskiej Różańcowej do kościoła Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny przeniesione zostały obrazy stanowiące cykl Rozważań Tajemnic Matki Boskiej Różańcowej. Autorem dzieł był Wlastimil Hofman - "malarz wewnętrznego blasku", najwybitniejszy artysta zamieszkały w Karkonoszach po II wojnie światowej. Jako modele do obrazów i pozowali mieszkańcy Szklarskiej Poręby, co stanowi o ich szczególnej wartości. W kościele znajduje się też liryczny, utrzymany w stylistyce Młodej Polski tryptyk Wlastimila Hofmana "Boże Narodzenie". W centrum Dzieciątko, Maria i Józef, po lewej pastuszkowie, a prawej jako trzej królowie sportretowani zostali młodzi chłopcy, mieszkańcy naszego miasta: Andrzej Bobel, Ryszard Pietkiewicz i Franciszek Pyrka. W latach siedemdziesiątych XX w. wybudowano nową drogę przez Szklarską Porębę Dolną, która poprowadzona została po północnej stronie świątyni. Zasypaniu uległ niewielki potok, przy czym naruszone zostały dotychczasowe stosunki wodne. Grube, szczelinowe mury kościoła zaczęły podmakać, a zawilgocenie ścian osiągnęło dziś wysokość trzech metrów.

Dnia 4.05.2000 r. w kościele ujawniono kradzież dzieł sztuki. Zginęło dziewięć z piętnastu obrazów Tajemnic Różańca. Była to w ostatnich latach jedna z większych kradzieży dzieł sztuki sakralnej w Polsce. Na szczęście udało mi się wspólnie z ks. Stanisławem Sikorą trafić na ślad skradzionych obrazów, które 26.01.2001 r. dzięki sprawnej akcji policji zostały odzyskane i powróciły do kościoła. W 2004 r. ufundowana została tablica upamiętniająca szczęśliwe odzyskanie ukradzionych obrazów oraz druga upamiętniająca 150-lecie Szpitala Kolejowego - dziś spółki "Izer-Med".

Latem 2005 r. wraz ze Stefanem Kaliskim i Andrzejem Umpirowiczem podjęliśmy próbę uruchomienia nieczynnego od ponad trzydziestu lat mechanizmu zegara wieżowego.

Dziś kościół wymaga przeprowadzenia poważnych prac remontowych. Za najpilniejsze należy uznać remont elewacji; osuszenie ścian i ułożenie drenażu, uzupełnienie fragmentów gzymsów, renowację tynków, uzupełnienie płyt łupka, pomalowanie ścian, oczyszczenie piaskowcowych portali i malowanie dachu. Pozostaje mieć nadzieję, że kościołowi w Szklarskiej Porębie Dolnej zostanie przywrócony dawny blask i świetność. Wszystkich chętnych do pomocy proszę o kontakt z parafią p.w. Bożego Ciała przy ul. kard. Wyszyńskiego.